

Sygn. akt III AUa 1109/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy A. C. i M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podjęcie wypłaty emerytury po zmarłej B. C.

na skutek apelacji ubezpieczonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 października 2013 r. sygn. akt VII U 307/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

III A Ua 1109/13

UZASADNIENIE

W dniu 18 lutego 2013 r. A. C. i M. C. – spadkobiercy ustawowi zmarłej ubezpieczonej B. C. wnieśli skargę o wznowienie postępowania w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pod sygn. akt VII U 2210/11, zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r., oddalającym odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 12 października 2011 r. w przedmiocie wstrzymania wypłaty emerytury. Skarżący wnieśli o zmianę tego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie o wypłacie zawieszony emerytury, ustalonej decyzją z dnia 29 marca 2009 r. i przeliczanej kolejnymi decyzjami z dnia 8 marca 2010 r., 12 lipca 2011 r., 12 kwietnia 2012 r., za okres od 12 października 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2012 r., po połowie dla każdego ze spadkobierców.

W uzasadnieniu swojego stanowiska skarżący powołali się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., opublikowany w dniu 22 listopada 2011 r., w którym orzeczono, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w sprawie VII U 2339/11, jest niezgodny z Konstytucją. Skarżący wyjaśnili, że ubezpieczona zmarła w dniu 5 sierpnia 2012 r., nie doczekawszy przywołanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Spadkobiercy, powołując się na treść przepisu art. 1035 Kodeksu cywilnego w związku z przepisem art. 922 § 1 Kodeksu cywilnego i (a contrario) art. 369 Kodeksu cywilnego, zaległe świadczenie powinno być wypłacone do ich rąk stosownie do udziałów w spadku.

Organ rentowy wniósł o oddalenie skargi o wznowienie postępowania z uwagi na brak legitymacji procesowej po stronie skarżących, jako że prawo do zawieszonoego świadczenia jako związane bezpośrednio z osobą zmarłej ubezpieczonej nie przeszły na spadkobierców. Nadto, organ rentowy stwierdził, że nawet gdyby przyjąć hipotetycznie istnienie takiej legitymacji procesowej po stronie spadkobierców zmarłej, wypłata emerytury nie byłaby możliwa, bowiem roszczenie z tytułu emerytury nie były wymagalne za życia ubezpieczonej, a to z uwagi na to, iż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego weszło w życie w dniu 22 listopada 2012 r., a więc już po jej śmierci.

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wznowił postępowanie w sprawie z odwołania B. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 12 października 2011 r., nr (...) (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą VII U 2210/11 zakończony prawomocnym wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r. (punkt I), zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2012 r., sygnatura akt VIIU 2210/11 w ten sposób, że zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że B. C. przysługiwało prawo do wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. do chwili śmierci (punkt II), oddalił skargę o wznowienie postępowania w pozostałym zakresie (punkt III) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz M. C. i A. C. solidarnie kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. C., urodzona w dniu (...), wnioskiem z dnia 17 marca 2009 r. wystąpiła o prawo do emerytury. Decyzją z dnia 23 marca 2009 r. ZUS przyznał ubezpieczonej prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 marca 2009 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. W okresie obejmującym datę przyznania prawa do emerytury, ubezpieczona zatrudniona była w Poradni (...) nr 1 w S.. Po tej dacie ubezpieczona złożyła w organie rentowym zaświadczenia potwierdzające fakt zatrudnienia w tym zakładzie pracy oraz o wysokość zarobków za lata 2009-2010.

Decyzją z dnia 12 października 2011 r. organ rentowy z urzędu wstrzymał wypłatę należnej ubezpieczonej emerytury od dnia 1 października 2011 r., przywołując jako podstawę prawną art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r., nr 291, poz. 1707). Powyższą decyzję zaskarżyła ubezpieczona B. C.. Wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. akt VII U 2210/11 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Ubezpieczona B. C. zmarła w dniu 5 sierpnia 2012 r. Spadek po zmarłej ubezpieczonej objęli jej małżonek – A. C. oraz córka M. C..

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 oraz na podstawie przepisów powołanych poniżej Sąd Okręgowy uznał, że skarga wniesiona przez spadkobierców ubezpieczonej B. C.: A. C., M. C., zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne, a zostały ustalone w oparciu o treść dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy o sygn. VII U 2210/11.

Dalej sąd meriti wskazał, że niniejszą skargą spadkobiercy ubezpieczonej – A. C. i M. C. domagali się wznowienia powyższego postępowania. Przy czym, fakt spadkobrania po ubezpieczonej potwierdzili urzędowym dokumentem – aktem poświadczenia dziedziczenia, datowanym na dzień 20 września 2012 r. Jednocześnie sąd uznał, że następcy

prawni strony, którzy wchodzi do procesu w wyniku sukcesji spowodowanej śmiercią strony lub utratą przez nią zdolności sądowej mogą wnieść skargę o wznowienie postępowania. Skarga ta nie przysługuje natomiast podmiotom, które weszły w prawa stron w następstwie sukcesji szczególnej, np. wskutek zbycia rzeczy objętej sporem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., III CSK 248/08, LEX nr 527243). W świetle powyższego nie budziło wątpliwości tego sądu, że małżonek zmarłej, jak i córka są podmiotami legitymowanymi czynnie do występowania w niniejszym postępowaniu w charakterze strony wnoszącej skargę o wznowienie postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził także, że złożona w sprawie skarga opierała się na ustawowej podstawie wznowienia, tj. orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie (art. 401¹ k.p.c.). Równocześnie sąd meriti zaznaczył, że w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2007 r., V CNP 45/07 (LEX nr 347227) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność z Konstytucją nieobowiązującego już przepisu ustawy, jest umożliwienie wznowienia postępowań sądowych, w których taki przepis stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Co do zasady wznowienie na tej podstawie może dotyczyć tych orzeczeń, które uprawomocniły się przed datą opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli podstawą skargi o wznowienie postępowania jest orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane zaskarżone orzeczenie, początek biegu 3-miesięcznego terminu liczy się w zasadzie od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 407 § 2 k.p.c.).

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że A. C. i M. C. skargę o wznowienie postępowania w sprawie VII U 2210/11 wnieśli w dniu 18 lutego 2013 r., a zatem zachowali ustawowy termin przewidziany w art. 407 § 2 k.p.c. Spełnienie powyższych wymogów nie jest jednak równoznaczne ze stwierdzeniem zasadności wniesionej skargi. Fakt, że skarga ta została oparta na ustawowej podstawie – wyroku Trybunału Konstytucyjnego – nie oznacza automatycznie, iż wyrok ten zawierał treści przemawiające za uwzględnieniem stanowiska strony. W tym zakresie skarga podlegała merytorycznemu rozpoznaniu.

Zatem odnosząc się do istoty sprawy Sąd Okręgowy podkreślił zmienność regulacji dotyczących prawa do emerytury i możliwości bądź braku możliwości kontynuowania zatrudnienia. Od 1 lipca 2000 r., tj. od dnia wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (było zawieszona). Zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywało wówczas powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy, z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawiało pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej. Przepis ten został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) i od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Wypłata zawieszona emerytury odbywała się na wniosek osoby zainteresowanej (i co do zasady przysługiwała do dnia 31 grudnia 2010 r.). Od 1 stycznia 2011 r. wszedł w życie – na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca) - art. 103a ustawy emerytalnej. Przepis art. 103a obejmował wszystkich emerytów, w tym również tych, którzy przeszli na emeryturę przed wejściem powołanego przepisu w życie i stanowił, że „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury”. Z brzmienia tego przepisu wynika, że w odniesieniu do osób, które pozostając w zatrudnieniu nabyły prawo do emerytury w 2011 roku, organ rentowy w ogóle nie podejmuje wypłaty świadczenia, jeżeli nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy. Jednakże, po rozwiązaniu umowy o pracę, osoby te mogą zatrudnić się ponownie u tego samego lub innego pracodawcy i wówczas emerytura będzie im wypłacana (ustaną przesłanki do jej zawieszenia).

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że mocą art. 28 ustawy zmieniającej emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., mogli świadczenie pobierać jeszcze przez 9 miesięcy od dnia wejścia w życie przedmiotowego przepisu. Natomiast z dniem 22 listopada 2012 r. art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12) za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny zważył, że podstawowy problem w zawisłej przed nim sprawie dotyczył oceny, czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (i stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, związana jest z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by nie stawało się ono pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiągnięcie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że ustawodawca wprawdzie przewidział w art. 194c ustawy emerytalnej, dodanej ustawą z dnia 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, możliwość ponownego, korzystniejszego od zasad ogólnych, ustalenia wysokości świadczenia dla osób, które złożyły wnioski o emeryturę w latach 2009-2010, a którym świadczenie zostało zawieszane od 1 października 2011 r., jednakże uzależnił skorzystanie z niej od spełnienia warunku niepobierania zawieszanej emerytury przez 18 miesięcy. Tym samym osoby, które go nie spełnią, mogą wprawdzie przeliczyć wysokość emerytury po rozwiązaniu stosunku pracy, ale na zasadach ogólnych - świadczenie zostanie zatem wyliczone wg kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku, którego mogliby nie składać, gdyby wiedzieli, że zostanie w stosunku do nich zmieniona treść ryzyka emerytalnego.

Wykładnię odnośnych przepisów prawa i argumentację przedstawioną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. sąd pierwszej instancji w całości podzielił.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy podniósł, że zmarła ubezpieczona B. C. prawo do emerytury nabyła decyzją ZUS z dnia 23 marca 2009 r., od dnia 1 marca 2009 r. i prawo to było przez nią realizowane od dnia wydania powyższej decyzji. Zatem zmarła ubezpieczona należy do kręgu osób, których dotyczy rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12. Niekwestionowane pozostaje bowiem, że nabyła ona skutecznie prawo do emerytury we wskazanym w tym orzeczeniu okresie, tj. od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. i prawo to było przez nią realizowane. Oznacza to, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, wskazane przez skarżących jako podstawa wznowienia postępowania o sygn. akt VII U 2210/11, ma bezpośrednie zastosowania do sytuacji objętej niniejszym

sporem. W tym też zakresie przedmiotowa skarga została uwzględniona, a wyrok wieńczący wznowione postępowanie podlegał zmianie (punkty I, II).

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że wznowienie postępowania skutkujące w sprawie niniejszej zmianą wyroku, nie oznacza zasadności całej skargi, którą skarżący domagali się w istocie potwierdzenia ich sukcesji poprzez przyznanie im personalnie (z imienia i nazwiska, i w odpowiednich częściach) prawa do świadczenia po zmarłej ubezpieczonej. Sąd meriti podkreślił, że do jego kompetencji należała rewizja (ponowne nadzwyczajne zbadanie zasadności wydanego w tym postępowaniu rozstrzygnięcia) wyroku kończącego postępowanie o sygn. akt VII U 2210/11. Wyrokiem tym oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji z dnia 12 października 2011 r. wstrzymującej jej wypłatę świadczenia od dnia 1 października 2011 r. De facto więc oddalenie odwołania od tego rodzaju decyzji stanowiło odmowę wznowienia wypłaty wstrzymanej emerytury. W myśl przywołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego decyzje wstrzymujące wypłatę świadczeń od podanej wyżej daty oparte były na niekonstytucyjnej podstawie, toteż przywrócenie ich konstytucyjności mogło polegać na stwierdzeniu, iż osobom, którym wstrzymano wypłatę, przysługiwało prawo do wypłaty wstrzymanego świadczenia od dnia 1 października 2011 r. Korekta wyroku odmawiającego wypłaty wstrzymanego świadczenia w ramach wznowienia postępowania mogła więc polegać na stwierdzeniu, iż zmarłej ubezpieczonej przysługiwało prawo do wypłaty wstrzymanej emerytury od dnia 1 października 2011 r. Niemożliwym było przy tym wznowienie niniejszego postępowania w kierunku wskazywanym przez skarżących i stwierdzenie w niniejszym wyroku, iż przysługiwało ułamkowe prawo do wstrzymanej emerytury. Wszystkie dalsze rozrządzenia przynależą bowiem do sfery sukcesyjnych uprawnień spadkobierców i stanowią jedynie pochodne ustaleń czynionych w niniejszym postępowaniu. Żądanie wykraczające poza treść zmiany dokonanej w punkcie I zostało więc przez Sąd Okręgowy oddalone.

Nadto sąd pierwszej instancji rozstrzygnął o kosztach procesu wskazując, że stronie wygrywającej proces – tj. odwołującym, należało solidarnie przyznać koszty procesu (art. 98 § 1, 3 k.p.c., art. 99 k.p.c.), na które w sprawie niniejszej składały się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego naliczonego według jednokrotności stawki minimalnej stawek, o której mowa w § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349), proporcjonalnie do nakładu pracy pełnomocnika, ocenionego przez Sąd.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w zakresie punktu III nie zgodzili się A. C. i M. C., którzy działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji wnieśli o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie o wypłacie emerytury przysługującej B. C. za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2012 r. skarżącym A. C. i M. C.;

- zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżących zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucili naruszenie:

1) art. 412 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nieprawidłowe określenie (zawężenie) granic wznowienia postępowania i odmowę takiego wznowienia w kierunku orzeczenia o wypłacie niesłusznie zawieszono świadczenia skarżącym;

2) art. 477¹⁴ Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez niewydanie orzeczenia zmieniającego w całości decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 12 października 2011 r., to jest nie wydanie orzeczenia o podjęciu wypłaty świadczenia za okres od 1 października 2011 r. do 5 sierpnia 2012 r.;

3) art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez niedostateczne wyjaśnienie przyczyn częściowego oddalenia skargi o wznowienie postępowania;

4) art. 922 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 931 § 1 i art. 1035 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez - jak można się jedynie domyślać ze względu na niezwykle skąpe uzasadnienie w tym przedmiocie - odmowę uznania, iż zaległe świadczenie przysługuje obojgu skarżącym spadkobiercom B. C. w częściach równych, i odmowę orzeczenia o wypłacie tymże spadkobiercom tego świadczenia po połowie;

oraz zarzucili niedostateczne rozpoznanie istoty sprawy.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podnieśli, że Sąd Okręgowy w Szczecinie nie tylko, że mógł uznać, iż uprawnionemu przysługiwało prawo do wypłaty wstrzymanego na oznaczony okres świadczenia, ale też miał on pełne prawo orzec o jego wypłacie na rzecz uprawnionego. W ocenie apelujących Sąd miał obowiązek orzec (za Zakład Ubezpieczeń Społecznych) o podjęciu wypłaty zawieszzonego świadczenia i to na rzecz skarżących. Na poparcie swojego stanowiska skarżący przytoczyli orzeczenia sądów powszechnych.

Zdaniem apelujących Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił dlaczego odmówił orzeczenia o wypłacie (o podjęciu zawieszony wypłaty) zaległego świadczenia za okres od 1 października 2011 r. do 5 sierpnia 2012 r. do rąk skarżących spadkobierców. Przy czym, skarżący podkreślili, że niesporym jest, iż są jedynymi spadkobiercami B. C., a Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaprzestając wypłacania (w następstwie decyzji zawieszającej prawo do świadczenia) B. C. emerytury po dniu 30 września 2011 r., popadł w zwłokę, a wymagalne, lecz niewypłacone w ustawowych terminach świadczenie emerytalne stało się wierzytelnością, która weszła do spadku po ubezpieczonej. Zatem roszczenie o wypłatę zaległego świadczenia (za okres do 5 sierpnia 2012 r.) skarżący odziedziczyli po połowie, co znajduje swoje oparcie w art. 922 § 1, 931 § 1 oraz 1035 k.c.

Nadto dla skarżących nie jest jasne, co Sąd Okręgowy miał na myśli pisząc o „wszystkich dalszych rozrządzeniach” oraz o tym, że są one „jedynie pochodną ustaleń czynionych w niniejszym postępowaniu”. W ocenie apelujących uzasadnienie wyroku, w tej części jest co najmniej lakoniczne, a w każdym razie niewystarczające. Strony oczekiwałyby, że - zwłaszcza oddalając skargę o wznowienie postępowania - Sąd Okręgowy w Szczecinie szczegółowo uzasadni swoje stanowisko, w zwłaszcza będzie się kierował dyspozycją art. 328 § 2 k.p.c., w myśl którego koniecznym elementem uzasadnienia jest wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku (tu: podstawy prawnej częściowego oddalenia skargi o wznowienie postępowania) z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelację należało uznać za nieuzasadnioną.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie widząc potrzeby ich szczegółowego przytoczania.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji należy podkreślić, że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę wszczętą na skutek odwołania od decyzji organu emerytalnego. Zatem odwołanie spełnia rolę pozwu, a przedmiot rozpoznania jest określony przez treść decyzji. Przy czym w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzyganie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286 oraz orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu tego orzeczenia, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249).

W sprawie bezspornym jest, że wznowione postępowanie dotyczyło odwołania od decyzji z dnia 12 października 2011 r. o wstrzymaniu wypłaty emerytury na rzecz B. C. od dnia 1 października 2011 r. Skoro sąd pierwszej instancji doszedł

do przekonania, że decyzja ta była wadliwa dokonując jej zmiany prawidłowo ustalił, że to B. C. przysługiwało prawo do dalszej wypłaty emerytury także po dniu 30 września 2011 r.

Natomiast błędnie jest stanowisko skarżących, że uwzględniając skargę i dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 lutego 2012 r. sąd pierwszej instancji winien także orzec – zgodnie z żądaniem zgłoszonym w skardze – iż wypłata zawieszony emerytury winna nastąpić na rzecz skarżących – spadkobierców ubezpieczonej. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości okoliczność, że ta kwestia nie była przedmiotem decyzji organu rentowego, zatem nie mogła być poddana rozpoznaniu sądu w tym postępowaniu. Uprawnienia spadkobierców w pierwszej kolejności winny być zgłoszone w organie emerytalnym, a dopiero negatywne rozstrzygnięcie sprawy przez ten organ (albo brak takiego rozstrzygnięcia w terminie) będzie podlegało badaniu sądu w ramach złożonego odwołania.

Postępowanie w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest „zwykłym postępowaniem sądowym”. Wszelkie nowe żądania i okoliczności w pierwszej kolejności podlegają badaniu przez organ emerytalny w postępowaniu administracyjnym, a dopiero decyzja nie spełniająca oczekiwań ubezpieczonych może być przedmiotem badania przez sąd powszechny.

Pominięcie przez skarżących etapu postępowania administracyjnego przed organem rentowym skutkowało oddaleniem skargi o wznowienia postępowania w pozostałym zakresie, czyli jak wskazał sąd pierwszej instancji w zakresie ustalenia następstwa prawnego po ubezpieczonej B. C. i ustalenia, że skarżącym przysługuje prawo do wypłaty emerytury należnej B. C. do dnia 5 sierpnia 2012 r. i wypłaty tego świadczenia w częściach równych.

Przy czym, Sąd Apelacyjny podkreśla, że podziela stanowisko skarżących, iż emerytura, do której prawo zostało ustalone i która winna być wypłacona ubezpieczonej, która zmarła wchodzi w skład majątku spadkowego (art. 922 § 1 k.c.)

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że nie doszło do naruszenia ani prawa materialnego ani prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. apelację A. C. i M. C. oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko